

Religijne, Dłoń Boga

Przez tyle lat nie wiedziałem, kto to Bóg,
On mówić chciał - ja nie chciałem słuchać Go.
I żyłem tak przez wiele długich dni,
Niepotrzebny był mi On, żyłem sam pośród snów.
Pewnego dnia pozostałem całkiem sam,
Ja i mój cień na pustyni życia trwałam,
I wtedy tak bardzo chciałem poznać Go,
Spojrzałem w nieba toń i ujrzałem Jego blask.

On podał mi dłoń i pomógł przez życie iść,
On ukazał mi drogę do ludzkich serc,
On podał mi dłoń - nie jestem dziś już sam:
On Panem mym i Królem mym,
On Bóg mój i mój Brat!

Od tego dnia żyję tak jak wolny ptak,
Nie straszny mi codziennego życia smak.
Gdy patrzę w dal, tam dostrzegam Jego twarz
I chcę już dojść, chcę już być u niebios bram.
Spotkałem cię, bracie mój i siostró ma,
Zaśpiewam ci o miłości Króla chwał,
Wiedz, że jest Ktoś, kto kocha mnie i ciebie.
To Jezus Pan, Zbawiciel świata, Bóg.